SS obywatelska

gazeta im. Kornela Morawieckiego

Nr 221 • 19 czerwca– 2 lipca 2020 • Indeks 407100

www.gazetaobywatelska.pl • cena 2, 40 (w tym 8% VAT)

Słowo „łatwe" jest używane do opisywania pracy innych ludzi.

Jason Fried

Twoja Polska postawiona jest na głowie

▪ Drogi Wojtku! Odpowiadam na Twój list.

Jan Kowalski

Wizję współczesnej Polski masz niestety postawioną na głowie (nie Ty jeden oczywiście). Wizja ta podbudowana jest potężnymi negatywnymi emocjami, które uniemożliwiają obiektywne widzenie rzeczywistości. Zapoznałem się dobrze z tym, dosyć rozpowszechnionym, stanem umysłu i nie bardzo liczę na to, że mój list coś tu zmieni. Muszę jednak odpowiedzieć, co robię poniżej. Nie będę przy tym polemizował z Twoimi szczegółowymi zarzutami pod adresem obecnej władzy, bo z doświadczenia wiem, że to prowadzi tylko do beznadziejnego, niekończącego przepychania się szczegółami. Poprzestanę na faktach pierwszoplanowych, bo tylko tak można zrozumieć generalną sytuację, a o to przecież chodzi.

Przy „Okrągłym Stole" dogadał się Natolin z Puławianami, czyli tzw. chamokomuna z potomkami żydokomuny, którzy omotali „Solidarność".

Już przedtem Polska zaczęła być niszczona ekonomicznie przez nomenklaturową złodziejską prywatyzację. Po Okrągłym Stole proces ten był kontynuowany a dodatkowo Polskę zaczęto niszczyć kulturowo i ideologicznie. Zaczęto niszczyć skutecznie, bo za komuny to się nie udawało. Politycznie, już za czasów komuny byliśmy niczym a po 1989 roku nie robiono nic by uzyskać jakąkolwiek podmiotowość polityczną. Ten stan rzeczy trwał do 2015 roku z małymi przerwami rządów Olszewskiego (1992) i braci Kaczyńskich (2006-7). Na szczęście zmienił się diametralnie po objęciu władzy przez Dobrą Zmianę. Poniżej przedstawię analizę porównawczą obu okresów przed i po wprowadzeniu Dobrej Zmiany, ograniczoną do najważniejszych spraw. Odpowiedz, proszę, na postawione tam pytania.

Zacznijmy od ekonomii

Prywatyzację rozpoczęto jeszcze przed Okrągłym Stołem pod nośnym hasłem ***Pierwszy milion trzeba ukraść.*** Później wprowadzono plan Balcerowicza a jak się po latach okazało de facto plan globalnego spekulanta Georga Sorosa. Realizacja tego planu zniszczyła polski przemysł, miliony pracowników wyrzucono na bruk, ponad milion za granicę, setki doprowadzono do samobójstwa. Nastąpiło skrajne bezrobocie i zubożenie społeczeństwa. Jeżeli jakieś przedsiębiorstwa zaczęły kontynuować działalność to te sprzedane za grosze kapitałowi zagranicznemu, m.in. banki i media, telekomunikacja, cementownie, cukrownie itd.. Zlikwidowano ogromną ilość połączeń kolejowych i autobusowych, wykluczając prowincję. Zniszczono PGR-y. Zaczął sie rozwijać zagraniczny wykup polskiej ziemi poprzez tzw. słupy. Staliśmy się kolonią obcego kapitału i pośledniejszym krajem Trzeciego Świata z ekstremalnie niskimi płacami.

Później kontynuowano wyprzedaż i złodziejską prywatyzację, m.in. kamienic, z warszawskimi na czele. Tzw. „czyściciele kamienic" wyrzucili dziesiątki tysięcy lokatorów na bruk. Donald Tusk zlikwidował polski przemysł stoczniowy w interesie Niemiec (za co Merkel zrobiła go szefem Komisji Europejskiej) i omal nie doprowadził do bankructwa LOT-u, który miał być przejęty przez Niemców. Omal nie sprzedano Niemcom Lasów Państwowych i Poczty Polskiej, a Rosjanom Lotosu i chciano im przyzwolić na kupno rafinerii w Możejkach. Waldemar Pawlak zawarł kuriozalnie niekorzystną umowę gazową z Rosją. Wcześniej Leszek Miller utrącił dostawy norweskiego gazu, który uniezależniałby nas od gazu rosyjskiego.

Obowiązywała nonsensowna zasada, że „najlepszą polityką gospodarczą jest jej brak". Taka zasada dawała zielone światło złodziejom krajowym i zagranicznym a decydentów krajowych przekształcała w biorców łapówek. Specjalnością władz było robienie afer i krycie tych afer. No i zafałszowana propaganda i fałszywy piar. Interes Polski się nie liczył, wręcz przeciwnie.

Żal Ci Wojtku tej grandy?

Sądownictwo

Sądownictwo odziedziczyliśmy niezmienione po komunie. Według obecnych ocen ławników (grupa dobrze zorientowana) ok. połowa składu tej niewybieralnej kasty, to po prostu gangsterzy. Sądownictwo stanowiło istotny składnik mafijnego państwa III RP, uczestniczący w złodziejskiej prywatyzacji – przemysłu i kamienic. Postkomunistyczni sędziowie i prokuratorzy obsługiwali swoich gangsterskich towarzyszy w sferze biznesu. Drobny przedsiębiorca, który kropił wodą święconą swą firmę, skazany był na szykany lub wręcz na unicestwienie. Jeden z takich, niezwykle uczciwych, przedsiębiorców, Roman Kluska, zbudował z niczego potężną firmę – „Optimus". Został zniszczony w potworny wręcz sposób (w Internecie można się z tym zapoznać). Polecam Ci też film „Układ zamknięty", przedstawiający analogiczny ówczesny prawniczy bandytyzm.

Tzw. III RP, to państwo nie dla Polaków a dla anty-Polaków i złodziei, wywodzących się z komunistycznej chlewni, czy to spod znaku Władysława Gomułki, czy to szefa Puławian Romana Zambrowskiego („nienawidzącego wszystkiego co polskie" – jak pisze o nim Jerzy Brochwicki w swej książce „Rewolta Marcowa").

Żal Ci Wojtku tego towarzystwa?

Kultura i historia

Zaraz po Okrągłym Stole rozpoczęto walkę z polskim poczuciem tożsamości narodowej. Zapanowała tzw. „dydaktyka wstydu" własnej historii i kultury. Lekcje historii w szkołach zaczęto ograniczać. Klasyczne lektury szkolne zaczęto eliminować. Patriotyzm sprowadzano do faszyzmu (co zresztą dzisiejsza opozycja robi nadal). Teatry przekształcono w sexshopy, w których obrażano (i obraża się nadal) uczucia religijne Polaków (patrz np. „Klątwa"). Nie robiono nic, by zastopować wrabianie nas w „polskie obozy zagłady" a nawet temu sprzyjano.

Nad tym wszystkim górowały zblatowane antypolskie media: niemiecka polskojęzyczna prasa, Gazeta Wyborcza i telewizja TVN.

U początków tej ostatniej figuruje złowroga postać Jerzego Urbana, który już 1983 roku namaścił niejakiego Mariusza Waltera na medialnego dywersanta ówczesnej komuny. W tym samym roku Walter wraz Janem Wejhertem (obaj związani z komunistycznymi służbami) założył holding ITI w oparciu o ogromny kapitał, uzyskany (jak się wskazuje) z afery FOZZ. Afera FOZZ (Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego) to królowa transformacyjnych afer i jednocześnie afera założycielska III RP. Z holdingu ITI wywodzi się w prostej linii TVN. Ta, suto wyposażona telewizja prywatna, prześcignęła z czasem telewizję publiczną, tej samej orientacji zresztą (z krótkimi przerwami). TVN wtargnęła na lata do polskich mieszkań, przyzwyczajając ludzi do życia z nią od rana do nocy. Gdziekolwiek się przyszło z wizytą, leciał TVN24. Słuchany akurat albo nie, ale nadawał. Prał w ten sposób skutecznie (i pierze nadal) mózgi swoich bezkrytycznych słuchaczy (szczególnie jego „Szkło kontaktowe"), czyniąc z nich fanatycznych popleczników postkomuny. To istny urbanowski majstersztyk, biorąc pod uwagę, że większość dzisiejszych ofiar TVN-u, to dawni zdeklarowani, a nawet zasłużeni antykomuniści. Dzisiaj rozpaczają z powodu obniżenia byłym SB-kom emerytur.

Ciebie też to Wojtku martwi?

Obecnie TVN jest własnością amerykańskiego koncernu Discovery. Jego głównym właścicielem jest, wywodzący się z Polski, niejaki David Zaslav – członek Kongresu Żydów Amerykańskich, którego nastawienie do Polski jest analogiczne do nastawienia Adama Michnika. „Amerykański" właściciel chroni TVN przed polskimi konsekwencjami antypolskich manipulacji. Jedną z takich była ustawka obchodów urodzin Hitlera koło Wodzisławia. Ustawkę tę pokazywały telewizje całego świata obok najważniejszych wiadomości, szkodząc nam ekstremalnie.

TVN pokazał, jak przy pomocy propagandy wróg może zrobić ze swoich ofiar swych fanatycznych zwolenników (współczesna odmiana janczarów) i równie fanatycznych wrogów tych, którzy chcą ich ratować. Przeżywamy dzisiaj w Polsce zrealizowane wizje Orwella.

Oczywiście TVN nie działa sam na antypolskim medialnym polu. Działa cały zespół antypolskich mediów, stworzonych i napędzanych przez tzw. „resortowe dzieci", co przedstawia książka Doroty Kani, Jerzego Targalskiego i Macieja Marosza ***Resortowe Dzieci. Media***.

Oto charakterystyka tej książki, podana na jej tylnej okładce:

Resortowe dzieci. Wychowane w rodzinach działaczy i funkcjonariuszy KPP, PZPR. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a potem SB. Doskonale ustawione potem w życiu, dzięki koneksjom, a potem pieniądzom i „grubej kresce". Czasem, choć wywodzą się z niekomunistycznych środowisk, związane ideologicznie oraz materialnie z byłą władzą i bezpieką. Za młodu aktywiści komunistycznych organizacji młodzieżowych, potem biznesmeni, właściciele i zarządcy nowych mediów. Właśnie dlatego tak zdecydowanie przeciwne dekomunizacji i lustracji, szydzący z patriotyzmu, polskich tradycji i w ogóle **z polskości** *[pogrubienie – JK]*. Niebezpieczne, bo usytuowane w opiniotwórczej prasie, a przede wszystkim w telewizji i stacjach radiowych. Obecne w nich od stanu wojennego – do dziś.

Polecam Ci tę książkę Wojtku.

Postkomunistyczne media to źródło gangreny, która nas zżera, nie tyle po upadku, co po transformacji komunizmu.

Ideologia

Przez ponad pół wieku byliśmy pod panowaniem moskiewskiego marksizmu.

Po 1989 uciekliśmy w kierunku kultury zachodniej. A tam okazuje się, że zamiast tej kultury też marksizm, tyle że brukselski. Fajnie? Wyjaśnię to dalej.

W momencie wstępowania Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku była ona jeszcze powierzchownie Unią jej założycieli: Schumana, de Gasperiego i Adenauera, którzy kulturę zachodnią prezentowali. Ale była to już tylko fasada. Za nią rządzili od dawna lewacy z kontrkulturowego buntu (1968) Cohn Bendit'a (znajomego i odpowiednika naszego Adama Michnika), Rudi Dutschkego (też kolega Michnika) i Joschki Fishera. Ich ideologią jest nihilistyczny postmodernizm, bez etyki i bez prawdy obiektywnej oraz neomarksizm (nazywany też marksizmem kulturowym) ze swym tzw. „nowym proletariatem": aktywistami LGBT, feministkami, zielonymi i imigrantami islamskimi. Cała ta niespójna i dziwaczna mieszanina finansowana jest sowicie przez wspomnianego już Georga Sorosa, którego celem jest niszczenie więzi rodzinnych, narodowych i generalnie – cywilizacji europejskiej.

Czy o to Ci Wojtku chodzi?

Dzisiejsza Unia Europejska, to Europa komunisty włoskiego Antonio Gramsciego i innego komunisty włoskiego Altiero Spinnelego, którego imieniem nazwano gmach Parlamentu Europejskiego (dolna ilustracja na poprzedniej stronie). Wiedza o neomarksizmie jest jeszcze u nas niewielka a powinno się ją upowszechnić, by ofiary TVN-u zrozumiały, co jest grane.

Polecam Ci tę książkę Wojtku. Widzisz w Brukseli symbol kultury europejskiej. Tymczasem idąc na sznurku tamtejszego lewactwa i naszych postkomunistycznych me- ►

► ***diów, walczysz z cywilizacją europejską.***

Polityka zagraniczna

Napisałem już, że do 2015 roku polska polityka zagraniczna (jak za komuny) nie istniała, jeżeli za taką nie rozumiemy włażenia wszystkim w koło w tyłek i dawania im za bezdurno wszystkiego czego tylko zechcą. Bezwład w polityce zagranicznej był tak duży, że doprowadzono nawet do obumarcia, żywotnego dla Polski, projektu V4 (Grupa Wyszehradska).

Czy to jest Wojtku dla Ciebie ideałem polskiej polityki zagranicznej?

Kreowanie antyPiS-owskiej psychozy

Bracia Kaczyńscy, tak jak Jan Olszewski, tym się różnili od formacji Gazety Wyborczej, ukształtowanej przez potomków stalinowskich zbrodniarzy z lat powojennego terroru, że kierowali się polskim patriotyzmem. Jarosław Kaczyński i PiS kieruje się nim nadal. W związku z tym rozpętano przeciwko braciom Kaczyńskim, a później PiS-owi, bezprzykładną kampanię oszczerstw, nienawiści i pogardy. Proceder ten otrzymał już swoją nazwę „Przemysłu pogardy" i został udokumentowany przez Sławomira Kmiecika w dwutomowej książce (2014) tak właśnie zatytułowanej.

Ten zmasowany i podły hejt, rodem z bolszewickiej propagandy, rozwijał się zwłaszcza przez ostatnie osiem lat rządzenia Platformy Obywatelskiej, wzmacniany przez antypolską polskojęzyczną prasę i ze zwykłej głupoty przez jego ofiary. Platforma w końcu przegrała, ale wieloletnia lawina nienawiści i pogardy zrobiła swoje, deformując na długo mózgi i psychikę jej ofiar.

Polecam Ci Wojtku te książki. Zobaczysz wtedy jak się przeprowadza taką operację infekowania nienawiścią mózgu normalnego, przyzwoitego człowieka.

Wreszcie w 2015 roku przyszła **Dobra Zmiana.**

Omówię zmiany jakie wprowadziła w punktach takich jak poprzednio.

Ekonomia

Nowy rząd wprowadził rozwojową politykę gospodarczą, odrzucając nonsensowna zasadę, że „najlepszą polityką gospodarczą jest jej brak".

Wstrzymano wyprzedaż polskiego majątku i zaczęto odkupywać niektóre sprzedane firmy. Odkupiono PKO SA, elektrownię w Połańcu, kolejkę linową na Kasprowy. Planuje się repolonizację polskojęzycznych mediów będących własnością zagranicznego kapitału. Uruchomiono, zainicjowany przez Lecha Kaczyńskiego Gazoport, uniezależniający nas częściowo od rosyjskiego gazu i podjęto na nowo projekt dostawy norweskiego gazu (Baltic Pipe), który uniezależni nas od rosyjskiego gazu całkowicie. Udało się skutecznie zasądzić od Rosji rekompensatę za przepłaconą umowę Pawlaka. Zaczęto realizować przekop Mierzei Wiślanej, uniezależniający połączenie żeglowne Zalewu Wiślanego z Bałtykiem od rosyjskich decyzji.

Rząd Dobrej Zmiany w krótkim czasie zredukował do minimum bezrobocie, doprowadził do wzrostu płac i osiągnął jeden z najwyższych w Europie wzrost gospodarczy. Spółki Skarbu Państwa zwiększyły zyski, m.in. LOT, który został uratowany przed bankructwem.

Rząd zaczął przeciwdziałać wcześniejszemu wykluczeniu prowincji. Zaczął odtwarzać połączenia autobusowe i kolejowe oraz zajął się remontem dróg lokalnych.

Dzięki zablokowaniu okradania budżetu państwa przez mafie watowskie rząd był w stanie uruchomić programy pomocy społecznej (głównie program 500+) przez co ograniczono znacznie strefę ubóstwa, sięgającą wcześniej 30% populacji.

Przeszkadza Ci to Wojtku?

Sądownictwo

Podjęto niezwykle trudną reformę sądownictwa, która powoli przekształca samo-wybierającą się mafijną kastę, służącą postkomunie, w system jaki działa w krajach zachodnich.

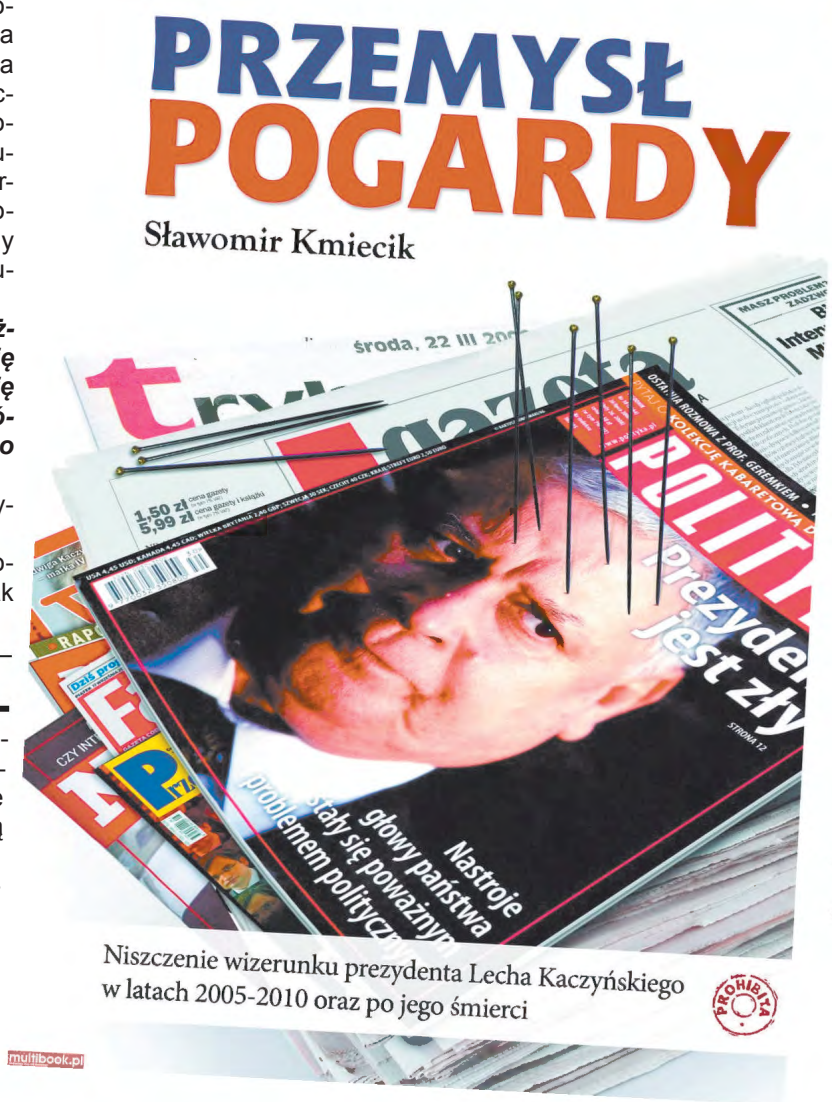

Kultura i historia

Dobra Zmiana zerwała zdecydowanie z „pedagogiką wstydu" i przeszła do promowania polskiej historii, kultury i patriotyzmu. Fundamentalną rolę w tym procesie odegrało odzyskanie dla Polski telewizji publicznej, która wcześniej była częścią medialnego antypolskiego monopolu. Poza nim była tylko telewizja „Trwam" i „Republika". TVP uruchomiła polskie historyczne seriale. Pojawienie się pierwszego z nich – „Korony Królów", było jak wejście legionów Dąbrowskiego w polską tragiczną, porozbiorową rzeczywistość. TVP produkuje i pomaga produkować filmy o treści patriotycznej i je prezentuje.

Wielkim sukcesem było uratowanie pamięci Żołnierzy Wyklętych (Niezłomnych). Są oni dalej traktowani jako „bandyci" przez współczesny puławiano-natolin. Zgodne to z dawnym bolszewicko-ubeckim traktowaniem żołnierzy powstania antykomunistycznego jak i bolszewicko-hitlerowskim traktowaniem AK. Uwypukla to najlepiej podział światopoglądowy i tożsamościowy w obecnej Polsce na naród i wręcz anty-naród. W tym ostatnim dominują jednak na szczęście ludzie tylko zbałamuceni, co powinno być stanem przejściowym.

Po której stronie Wojtku chcesz być?

TVP-Info stało się w Polsce głównym kanałem informacyjnym. Dzięki temu oddziaływanie TVN24 znacznie zmalało. I o dziwo, TVN też stał się na pozór patriotyczny a nawet poniekąd kościelny. Bez tego bowiem przepadłby z kretesem. Przypomnijmy jednak, jak to kiedyś Adam Michnik, ze swoim towarzystwem, latał po kościołach i witał Papieża i był oczywiście „patriotą".

Ideologia

Dobra Zmiana zerwała z nihilistycznym postmodernizmem i neomarksizmem. Blokowana jest ideologia gender i LGBT. Następuje powrót do fundamentów cywilizacji europejskiej opartej na greckich zasadach prawdy i dobra, na rzymskim prawie i republikanizmie, na etyce chrześcijańskiej i na oświeceniowym racjonalizmie.

Polska koncepcja zjednoczonej Europy pokrywa się z koncepcją jej (wymienionych wcześniej) twórców. Unia Europejska ma być Europą Ojczyzn de Gaulla a nie federalnym, biurokratycznym super-państwem komunisty Spinellego, Paneuropą dawnych niemieckich nacjonalistycznych ideologów, od Fichtego poczynając, czy też beznarodową, zdominowaną przez imigrantów mieszaniną Georga Sorosa.

W zjednoczonej Europie Ojczyzn ważną rolę będzie spełniać grupa państw Międzymorza, czyli ściślej współpracujące z sobą państwa Europy Środkowej.

Czy to źle Wojtku?

Polityka zagraniczna

Przy prezentacji polityki zagranicznej Dobrej Zmiany trzeba zacząć od jej prekursorów w czasie transformacji ustrojowej, od wspomnianych krótkich rządów Jana Olszewskiego (1992) i krótkich rządów PiS-u w latach 2006-7.

Rząd Olszewskiego zablokował próbę ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsy przekształcenia baz rosyjskich w polsko-rosyjskie spółki handlowe. Zostalibyśmy wtedy w rosyjskiej strefie wpływów i wejście do NATO byłoby niemożliwe.

Lech Kaczyński przyczynił się do zablokowania w 2008 roku inwazji Rosji na Gruzję, występując tam na wiecu razem z przywódcami państw postsowieckich, których przyjazd zorganizował.

W czasach Dobrej Zmiany Polska nareszcie wstała z neokolonialnych, kompradorskich kolan i zaczęła prowadzić aktywną, podmiotową politykę zagraniczną. W UE zablokowaliśmy wybór wroga Polski Fransa Timmermansa na szefa Komisji Europejskiej. Przeciwstawiamy się Francji w ograniczaniu możliwości pracy polskich przewoźników na jej terenie. W interesie całej Europy Środkowej zabiegamy o podniesienie dopłat do rolnictwa w tym rejonie. Rozbudowujemy V4 do rozmiarów Międzymorza. Przeciwstawiamy się Izraelowi i amerykańskim środowiskom żydowskim we wrabianiu nas w Holocaust. Skutecznie zwalczamy używanie kłamliwego określenia „polskie obozy zagłady".

Doprowadziliśmy do wyjątkowo dobrych stosunków ze Stanami Zjedno-czonymi (m.in. zniesienie wiz). Staliśmy się głównym sojusznikiem NATO w Europie Środkowej.

Zagranica zaczęła się z nami liczyć. Nasza pozycja międzynarodowa już stała się bardziej znacząca od tej, uzyskanej przed wojną przez II RP.

Przeszkadza Ci to Wojtku?

Niestety, to wszystko może być zniszczone poprzez propagandowe, skuteczne zmanipulowanie dużej części naszego społeczeństwa przez antypolskie media; poprzez Twoją, źle użytą, kartę wyborczą.

Na tym kończę, uczyniwszy co powinienem.

Jan